

Ziemia Radomska

ODDZIAŁY: Opoczno, ul. Piotrkowska Nr. 26A, telefon Nr. 28
Wierzbnik, ul. Starachowicka Nr. 42
Ostrowiec, ul. Focha Nr. 12
Skarżysko, ul. Staszica Nr. 12.

GODZINY PRZYJĘĆ:
REDAKCJI od godziny 12-ej do 14-ej
ADMINISTRACJI od godziny 9-ej do 14-ej i od 17-19
RADOM, ul. PIŁSUDSKIEGO Nr. 12, telefon Nr. 23-65 i 23-66.

RADOM W HOŁDZIE KOMENDANTOWI

Uroczysty obchód święta 19 marca został poprzedzony licznymi akademjami które odbywały się w dniach 17 i 18 b. miesiąca.

Dzień 19 marca od rana znamionował odświętnym wyglądem miasta podniosły charakter uroczystości.

Przystrojone flagami o barwach narodowych domy, liczne przybrane kurtami i portretami Wodza balkony, tłumy publiczności — wszystko to składało się na tę szczególną atmosferę, towarzyszącą zawsze uroczystym dniom.

Na placu 3-go Maja. Kulminacyjnym punktem dnia Imienin Komendanta była defilada, poprzedzona Mszą polową na placu 3 Maja.

Na nabożeństwie zgromadzili się licznie przedstawiciele władz, wojska i organizacji społecznych, przyjdum rady grodzkiej BBWR, organizacje ze sztandarami, orkiestry i nieprzebrane tłumy publiczności.

Defilada wypadła imponująco.

Radowało się serce, gdy w karnym ordynku maszerowały zwarte kolumny wojska, organizacji mundurowych, młodzieży szkolnej i stowarzyszeń społecznych.

Również na placu 3 Maja odbyło się zaprzysiężenie strzelczyń, a następnie **dekoracje odznaczonych.**

P. starosta Klotz dokonał dekoracji srebrnym krzyżem zasługi pracowników DOKP Radom pp. Eysmonita, inż. Szanersera, Wasilewskiego i brązowym krzyżem zasługi robotników Chmielowca i Teżyka.

P. pułk. dypl. G. Kawiński, udekorował odznaką honorową komendacką P. W. p. Józefa Blicharza.

Jest to wysokie odznaczenie PW. nadawane celem widocznego wyróżnienia tych spośród wojskowych zawodowych, którzy osiągnęli wybitne rezultaty w pracy PW. Jednocześnie odznaka ta służy jako odznaczenie dla tych osób, które pracując bezinteresownie położyły duże zasługi w pracy PW.

Ponadto udekorowanych zostało 8 osób odznakami instruktorskimi PW.

Delegacje u p. starosty

Zrana p. starosta Klotz przyjął w swoim gabinecie przedstawicieli miejscowego szkolnictwa i młodzieży szkolnej, a następnie delegację Legionu Młodych z życzeniami imieninowemi dla Komendanta.

Depesza hołdownicza Rady Grodzkiej B. B. W. R.

Rada Grodzka BBWR w Radomiu wysłała następującej treści depeszę.

Warszawa — Belweder

Pierwszemu Marszałkowi Polski Twórcy Niepodległości i potęgi Państwa — hołd i najgorętsze życzenia najdłuższego przewodzenia w pracy dla Państwa w dniu Imieniem śle

Rada grodzka BBWR w Radomiu.

Ponadto odbyło się szereg akademij, z których częściowo podajemy sprawozdania.

Akademja reprezentacyjna

Wieczorem w sali kasyna Pracowników Wytwórni Broni odbyła się uroczysta akademja, urządzona przez Stały Komitet Uroczystości Państwowych w związku z obchodem Imienin Marszałka Piłsudskiego.

Sala została całkowicie wypełniona przez mieszkańców miasta Radomia. Przybyli przedstawiciele władz państwowych, wojskowych i komunalnych, Rady Grodzkiej BBWR, i przedstawiciele najrozmaitszych organizacji

Akademję otworzył prezes Związku Legionistów p. rejent Nowachowicz, wygłaszając krótkie przemówienie okolicznościowe, charakteryzując znaczenie święta obchodu Imienin Marszałka Piłsudskiego. Przemówienie swe zakończył wzniesieniem okrzyku na cześć Marszałka, po czym orkiestra odegrała hymn narodowy.

Następnie mieszany chór podoficerów 72 p. p. i Lutni przy akompaniamencie orkiestry tegoż pułku odśpiewał hymn wolności „życia Bohatera J. Schrayera.

Skołei redaktor prof. p. Józef Wąsowski, nawiązując do przemówienia swego przedmówcy zanalizował siłę charakteru, oraz wielkość pracy i poświęcenia Marszałka. Świetne przemówienie prof. Wąsowskiego zostało nagrodzone niemiłkącymi oklaskami.

Część dalszą programu wypełniły znakomite recytacje utalentowanej artystki scen warszawskich p. Marji Sirońskiej, a w szczególności deklamacja wiersza J. Tuwina p. n. „Druskiennickie Drzewa”

Część druga akademji została wypełniona przez produkcję chóru Lutni pod batutą p. Dalewskiego, oraz orkiestry symfonicznej złożonej z członków orkiestry 72 p. p., Dyrekcji Kolei, Wytwórni Broni i uczniów Szkoły im. Chopina.

Akademja robotnicza

Jedną z najbardziej udanych akademij była akademja robotnicza, na którą przybyli liczni przedstawiciele organizacji oraz przyjdum Rady Grodzkiej BBWR.

Akademja wśród przepelnionej sali odbywała się w niezmiernie podniosłym nastroju. W przyjdum zasiedli pp. Milewski, Kowalczyk, Wilman, Lejman i Kosiński. Przemawiał p. dr. Pawełek z Sosnowca.

Uczestnicy akademji wystali do Belwederu depeszę następującej treści:

Drogi Komendancie!

W dniu Twych Imienin przesyłamy Ci serdeczne życzenia oraz zapewnienie swego oddania Ci nowych sił dla budowy wielkiej mocarstwowej Polski

Akademja Robotnicza w Radomiu.

Należy wyrazić słowa podziękowania orkiestrze DOKP. z p. dyr. Kozłowskim na czele za współudział w akademji.

W Ognisku KPW. Radom

Z okazji Imienin Pierwszego Marszałka Józefa Piłsudskiego Ognisko KPW. w Radomiu zorganizowało dwie Akademje: I. W dniu 18.III br. o godzinie 20-ej dla członków KPW. i ich rodzin oraz pracowników kol.

II. W dniu 19.III rb. o godzinie 20-ej dla bezrobotnych m. Radomia. Wstęp na Akademje był bezpłatny.

Program identyczny w obydwóch dniach, dość urozmaicony, w założeniu bardzo trafnie obmyślany ze względu na wartość pedagogiczną.

Poczynając od przemówienia Prezesa Ogniska Ob Inż. Komockiego i kończąc na sztuce scenicznej pt. „Naród Wodzowi”, widocznym było, że Ognisko na podstawie zobrazowania czynów Dostojnego Solenizanta, czyniło wszelkie starania do podniesienia w swych członkach cnót obywatelskich.

Z akademji „Orlecia”

Przy licznie zebranej publiczności w dniu 17 marca br. o godz. 18 ej odbyła się akademja ku czci Imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego, zorganizowana przez Zjednoczenie Polskiej Młodzieży Pracującej „Orle”.

W godzinnym swem przemówieniu p. prof. Małuja skreślił życiorys Marszałka Piłsudskiego do obecnej chwili.

Dalszy ciąg programu wypełniony został przez deklamacje, wygłoszone przez p. Stojkowską i przez p. Szczepańskiego. Podkreślić trzeba, że tak młoda organizacja, dobrze zorganizowała akademję

W pułku

Na terenie Koszar 72 pp. odbyło się powitanie rekrutów, a następnie poświęcenie nowoczesnie wybudowanego budynku koszarowego, w którym później odbył się obiad żołnierski z udziałem korpusu oficerskiego 72 pp., oficerów rumuńskich i przedstawicieli organizacji społecznych.

Akademja Legionu Młodych

Legion Młodych urządził akademję z okazji Imienin Marszałka Piłsudskiego.

Po przemówieniu komendanta Obwodu i odczytaniu Rozkazu Specjalnego Komendanta Głównego Leg. Młodych referat p. t. „Wódz” wygłosił szef pracy wewnętrznej Obwodu p. Buni-kiewicz.

P. Lubicki i chór Obwodu L. M. wykonał część koncertową akademji wykonując szereg pieśni legionowych.

Na zakończenie wyświetlono szereg fragmentów z życia p. Marszałka.

W Hołdzie Panu Maszałkowi

Dla dostarczenia Dostojnemu Solenizantowi w dniu Imienin adresu hołdowniczego od Radomskiego Ogniska Kolejowego Przysposobienia Wojskowego, wyruszyła w dniu 19.III r. b. sztafeta Kapewiaków na rowerach w składzie niżej podanym, uzyskując czas następujący:

I. etap na 1 klm.

Ob. Wasiak Jan, Sasin Stanisław — kilometrów 29 czas — 1 godz. 20 min., wyjazd godz. 5 min. 35, przyjazd g. 6 min. 55.

II. etap na 29 klm.

Ob. Brzeski Stanisław, Kaźmierski Zygmunt — kilometrów 26 czas — 1 g. m. 5, wyjazd g. 6 m. 57, przyjazd g. 8 min. 2.

III. etap na 55 klm.

Pp. Daszyński, Stypiński Stefan — kilometrów 35, czas — 1 g. 32 m., wyjazd g. 8 m. 3, przyjazd g. 9 m. 35.

IV. etap na 90 klm.

Pp. Rutkowski Stanisław, Dziedzic

Józef, Kurpiel Władysław — kilometrów 14, czas — 40 min., wyjazd g. 9 m. 40, przyjazd g. 10 m. 20.

Ogółem klm. 104 czas — 4 g. 45 m.

Pomimo niesprzyjających warunków atmosferycznych: deszcz i boczny wiatr, osiągnięty dobry wynik świadczy tylko o entuzjazmie, jaki żywią Kapewiaczy dla swego Wodza.

Strzelec — śródmieście zajmuje jedno z czołowych miejsc w marszu Sulejówek—Belweder

W poniedziałek 18 bm. wyjechała do Sulejówka drużyna tutejszego Strzelca „Strzelec-śródmieście”, by wziąć udział w marszu Sulejówek — Belweder, który rok rocznie odbywa się z okazji imienin I-go Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Na dworzec, by pożegnać drużynę strzelecką z Radomia przybyli p. dyr. Orłowski, p. rej. Nowachowicz i p. por. Wolanowski.

Drużyna strzelecka naszego miasta zajęła jedno z czołowych miejsc w powyższym marszu i niewątpliwie znajdzie się w pierwszej dziesiątce drużyn.

Jeśli weźmiemy pod uwagę, iż do wyścigu stanęło 70 drużyn, że w marszu drużyna nasza minęła takie drużyny jak drużynę Rezerwistów Śródmieście Warszawy, jak drużynę 27 p. ut z Poznania, która wyruszyła o 13 minut wcześniej od naszej drużyny, to sukces jej jest dość wielki. Drużyną naszego miasta dowodził ppor. Strzelec z Radomia, p. Jan Kucharczyk który w czasie marszu otoczył wyjątkową opieką swych zawodników. Czas marszu naszej drużyny wynosił 2 godz. 52 m. (Sulejówek—Rembertów 47 min., Rembertów—Belweder 2 godz. 5 m.). Czas pierwszej zwycięskiej drużyny najprawdopodobniej 16 p. p. z Kalisza wynosi 2. 48 min. a więc mamy gorszy czas zaledwie o 4 min.

Odnaczenie pracowników Fabryki Masek Gazowych

Po odegraniu przez orkiestrę marsza „Pierwsza Brygada” — nastąpił piękny moment, pomysłowo wpłciony w całość uroczystości — podniosłej dekoracji brązowymi krzyżami Zasługi czterech pracowników Wytwórni Masek Gazowych za ofiarną pracę na polu uzbrojeniu imieniem Pana Ministra Spraw Wojskowych: pp. Myszkiewiczówny Stanisławy, Wincentego Pawlaka, Leona Rogińskiego i Stanisława Bednarczyka dokonał p. Mjr. Dzierżyński w asyście p. por. Mielczarskiego, uświetniając swoją obecnością dalszy ciąg obchodu.

Podwieczorek dla gazeciarzy

W dniu 19 marca br. w lokalu Rady Grodzkiej BBWR. przy ulicy Piłsudskiego 12, została urządzona z ramienia stałego komitetu obchodu uroczystości państwowych narodowych podwieczorek dla chłopców sprzedających gazety w Radomiu. Przyjściem podwieczorku zajęli się pp. Zofia Saska i Marja Roguska.

Na podwieczorek zgłosiło się 45-ciu biednych sprzedawców gazet, do których przemówił p. prof. Michał Małuja podkreślając znaczenie dnia, w którym Polska obchodzi Imieniny Marszałka Piłsudskiego. Uczniowie Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego odegrali i odśpiewali kilka pieśni uprzyjemniając małym gazeciarzom uroczystość tej chwili

CAŁA RZECZPOSPOLITA POKŁONIŁA SIĘ W HOŁDZIE MARSZAŁKOWI PIŁSUDSKIEMU

Z każdym rokiem coraz bardziej okazale i z coraz tłumniejszym udziałem jaknajszerszych mas społecznych obchodzi Polska dzień 19 marca.

Istnieje wprost psychiczna potrzeba wyrażenia zbiorowego hołdu. Ogarnia ona wszystkie uwarstwienia społeczeństwa, od robotnika do uczonego, od działwy szkolnej po ludzi o przyprószonej siwizną głowie, ludzi pamiętających lata przedwojenne..

Istnieje nie tylko wewnętrzna potrzeba hołdu. Ale i wyrażenia wdzięczności, miłości.

I dlatego też zarówno zbiorowość — czy to wyraża się w samorządzie, spółdzielczości, organizacjach, instytucjach — jak i każka jednostka stara się, by w jakiś sposób przyczynić się do tego hołdu powszechnego.

Ta powszechność, wyrażająca się w różnych formach — pochodach, zbraniach, przyozdobieniu domów, ulic, odświętnym stroju uczestników, chłonięciu każdego drukowanego słowa, jeśli prawi o życiu Marszałka — jest zupełnie zrozumiała.

Bo pojęcie wielkości Józefa Piłsudskiego z każdym rokiem wnika coraz bardziej w głąb społeczeństwa i dociera coraz dalej, wszechstronnie. Niema już w Rzeczypospolitej obywatela, któryby sobie nie uzmystawiał tej wielkości.

Jesteśmy wszyscy pod głębokim wrażeniem święta 19 marca w roku bieżącym. Widzieliśmy ten powszechny entuzjazm, tę olbrzymią radość, jaka promieniowała z twarzy uczestników przeróżnych obchodów i manifestacji — tego nakazu woli, który przykazywał milionom obywateli w najdogodniejszy sposób uzewnętrznić i hołd i przywiązanie i uznanie dla wielkości, dla geniusza.

Bo w roku bieżącym uświadomienie tej wielkości i genialności jeszcze silniej, jeszcze bardziej zniewalająco przemawiało do nas wszystkich w Polsce. Cała Europa miotła się w paroksyzmach politycznych, gospodarczych, ustrojowych. Jesteśmy świadkami gorączkowych zabiegów, niezwykłego napięcia, przemiany i przewartościowania istnieją-

cych poglądów na najbardziej zasadnicze sprawy powodują ostre fermenty.

I oto nasza nawa Państwowa przepływa ponad najbardziej przepastnymi odmętami. Jesteśmy w tem szczęśliwym położeniu, że możemy wzrok skierować tylko na to, co ma ukrzepić nas w walce o dobrobyt obywatela, możemy z całym spokojem regulować nasze potrzeby gospodarcze czy ustrojowe, możemy stwarzać pozytywne wartości, możemy

z ulgą i zadowoleniem śledzić stałe narastanie naszych wpływów na zewnątrz i stałego konsolidowania się na wewnątrz.

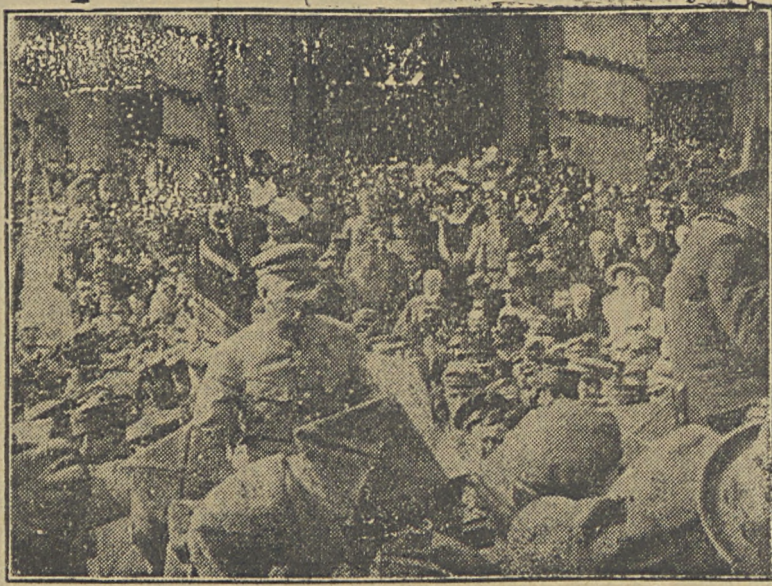
Gdy innym każde śmielsze pociągnięcie na szachownicy politycznej przysparza coraz większych trudności i kłopotów, wytrąca z równowagi i spokoju, budzi nerwowe odruchy — my jesteśmy zawnazawszy przygotowani; niema dla naszego życia zbiorowego momentów za-

skoczenia.

I coraz głębiej i coraz powszechniej uświadamia sobie społeczeństwo nasze, czyją to zasługą. Kto przez całe swe życie wykazywał ten niezwykły dar przewidywania, to genialne przenikanie przyszłości — i to bezcenne uprzedzanie wypadków późniejszych. Czyż trzeba mnożyć na to dowody? Czyż nie wystarczy choćby na wskazanie przebiegu ostatnich czasów, a genialne decyzje w naszej polityce zagranicznej, w ustosunkowaniu się do wielkich naszych sąsiadów w momencie, kiedy nie tylko zagranica, ale krótkowzroczni właśnie obywatele Państwa nie orjentowali się zupełnie w celach, przyświecających tym decyzjom, powziętym w samotni Belwederu.

Może w tem uświadomieniu powszechnem, że busolą jedyną, regulującą nasze życie państwowe, jest wyłącznie polska racja stanu, a tą osobistością, która z przesłoniętych jeszcze pomrokiem kart przyszłości umie odczytać jedynie właściwą drogę, jest Józef Piłsudski — może z tego coraz powszechniejszego uświadomienia płynie potrzeba milionów, aby w jakiś przecieć sposób zmanifestować, radośnie objawić swą wdzięczność i swą miłość, swą wiarę i swe oddanie.

I stąd to wywodzi się ten nastrój entuzjazmu, jaki w dzień 19 marca promieniuje z miast i miasteczek, z wsi i osiedli, z ludzi starych i młodych, z dusz i serc obywateli Państwa. M.



Naczelnny Wódz W. P. Józef Piłsudski, po powrocie z Kijowa, witany entuzjastycznie przez ludność Warszawy. Scena z polskiej epeji filmowej p. t. „Sztandar Wolności“.

Chcesz pokoju gotuj obronę

Skrzydła husarza i skrzydła samolotu, hełm z przyłbicą i maska gazowa — to w różnych epokach narzędzia tej samej sprawy: obrony potęgi i pomyślności Państwa.

I. Mościcki.

Wojna dnia jutrzejszego będzie batalią skrzydlatych, opatrzonych w maski narodów. Rozwój współczesnej techniki i wynalazczości wojennej zaprzęgnie do walki ustokrotnione środki bojowe, które w wielkiej wojnie ujrzaly światło dzienne.

Będzie to bez wątpienia walka samolotów i gazu. Wobec skuteczności zasięgu i szybkości działania tych środków, wobec tego, że w nieprzyjacielskim interesie leżeć będzie zniszczenie centrów gospodarczych, politycznych, węzłów komunikacyjnych, magazynów, w pierwszym rzędzie wojennych, i tym podobnych doniosłych obiektów, wobec tego, że ob-

iekty tego rodzaju z reguły leżą poza wąskim pasem frontu, przeto atak powietrznych sił wroga przedewszystkiem grozić będzie ludności cywilnej.

Przysłowiowej mysiej nory natura człowiekowi nie dała.

Nie jest to jednak położenie rozpaczliwe, z któregoby wyjścia nie było. Wyjściem tem jest przygotowanie obrony.

Czasy kondotjerów dawno już minęły. Na horyzoncie współczesności ukazał się naród uzbrojony. I u nas również do tej obrony wciągnąć należy całe społeczeństwo.

Państwo przygotowuje obronę frontową w kadrach wojskowych, LOPP. zaś podjęła się zorganizowania społeczeństwa cywilnego w karną, świadomą swych zadań i celów obronę wewnętrzną. Wysiłki LOPP. idą w dwu kierunkach: stworzenia obrony tak przeciwlotniczej jak i przeciwigazowej.

Zadania te były niezwykle trudne. Należało obudzić w narodzie zamiłowa-

nie do latania, rozbudować własne lotnictwo, wyszkolić sprawnych pilotów, pobudzić wyznaczość lotniczą i rozwinąć sport lotniczy. W ciągu 12 letniego trudu Liga zadania te rozwinęła. Challenge, dzięki swym czynnikom emocjonalnym, rozpalili do białości pasję lotniczą i umiłowanie tego jakże doniosłego sportu w szerokich rzeszach społeczeństwa. Nie na sukcesach jednak indywidualnych opiera się rozwiązanie zagadnienia lotniczego. Challenge spełnił swą wychowawczą rolę, należało więc wczas wyzyskać tę gorączkę lotniczą narodu. Należało lotnictwo zdemokratyzować, napełnić życie narodu warkotem jaknajliczniejszych motorów.

Dzisiaj mamy własne potężne, przodujące w świecie, całkowicie w Polsce produkowane maszyny. Mamy szeregi doskonałych pilotów, szkolonych w licznych szkołach, sport zaś lotniczy kwitnie w aeroklubach. Oto dwunastoletni dorobek LOPP. w dziedzinie lotnictwa.

Drugą niemniej doniosłą kwestją było przygotowanie obrony przeciwigazowej. I tu należało uświadomić społeczeństwo o grozie tej najpotężniejszej broni, nie budząc jednak w niem rozpacz i zwątpienia. LOPP. i to zagadnienie pomyślnie rozwiązała i rozwiązuje, prowadząc rozliczne kursy obrony przeciwigazowej, szkoląc instruktorów grupowej obrony, rozpowszechniając wśród społeczeństwa maski przeciwigazowe, ucząc wreszcie obrony indywidualnej.

W uznaniu zasług LOPP. została zaliczona do stwarzyszeń wyższej użyteczności, gdyż istotnie cel jej i działania służą pożytkowi ogółu. Te doniosłe zadania, podejmowane dla dobra wszystkich, winny też wszystkich w Jej szeregach zgrupować.

Dzisiejszem hasłem Ligi, zwróconem do ogółu jest: Uczmy się latać! Powszechnie zrealizowanie tego apelu napotyka na trudności finansowe. LOPP. utrzymuje się ze składek swych 1.000.000 członków. Sumy te jednak wobec olbrzymich potrzeb nie wystarczają.

LOPP. zwraca się do obywateli o zapisywanie się na członków Ligi i składanie na jej cele ofiar. LOPP. proponuje uczczenie Imieniem Marszałka Józefa Piłsudskiego, swego członka honorowego — stworzeniem funduszu Jego imienia, przeznaczonemu na cele rozwoju Ligi.

Nie było znęcania się nauczyciela nad dziećmi

Władze szkolne zbijają zarzuty posła Langera

W związku z przemówieniem posła Langera w Sejmie o rzekomem znęcaniu się nad dziećmi przez nauczyciela Ilczyszyna we wsi Biskupie, pow. koniński, władze szkolne przeprowadziły dochodzenia, które stwierdziły całkowitą bezpodstawność tych zarzutów.

Posel Langer utrzymywał, że jedna z uczennic I-go oddziału szkoły powszechnej we wsi Biskupie Zofia Wawrzyniakówna zmarła na skutek znęcania się nad nią nauczyciela Ilczyszyna. Otóż władze szkolne ustaliły, że Wawrzyniakówna zmarła na tyfus w czasie panującej epidemii, co stwierdził lekarz, zawiązany do chorej.

Pozatem świadkowie, którzy według posła Langera mieli stwierdzić, że przyczyną śmierci Wawrzyniakówny było znęcanie się nauczyciela, badani protokolarnie, zeznali, że nauczyciel Ilczyszyn jest „człowiekiem zrównoważonym i dobrego serca“ i nie stosuje kar cielesnych.

Uczeń I-go oddziału Kazimierz Leśniewski zeznał co prawda, że widział Zofię Wawrzyniakównę kłęczącą z karabinem jednakże do zeznania tego skłoniła go matka zmarłej, obiecując mu kupić ubranie.

W toku dochodzenia ustalono, że nauczyciel Ilczyszyn nigdy nie kazał kłęzcć uczennicy Wawrzyniakównie i trzymać karabin w ręce. Wszystkie przesłuchane dzieci w liczbie 22, za wyjątkiem Leśniewskiego, nigdy nie widziały Wawrzyniakówny kłęczącej ani w klasie ani na dworze. Obciążające zeznania jednego z uczniów nie mogą być uznane za wiarogodne wobec podanych już motywów.

Radomski Tydzień Propagandy Polskiego Związku Zachodniego

Tydzień Propagandy Polskiego Związku Zachodniego odbędzie się w dniach od 1 do 7 kwietnia r. b.

W związku z tem Przewodniczący Radomskiego Koła Związku Zachodniego dyr. inż. Rogiński zaprosił w dniu 18-go b. m. na zebranie Przedstawicieli społeczeństwa radomskiego celem zorganizowania Komitetu „Tygodnia“. Na zebranie, które odbyło się w gabinecie Pana Dyrektora Kolei, przybyło kilkadziesiąt osób.

Po skreśleniu przez Dyrektora inż. Rogińskiego programu i celów Polskiego Związku Zachodniego, który jest kontynuacją dawnego Związku Obrony Kresów Zachodnich, przystąpiono do programu prac na terenie Radomia w związku z powyższym „Tygodniem“.

W tym celu powołano do życia Komitet w następującym składzie: inż. Natalia Borowska, Henryk Błasiak, Dyr. Józef Dąbrowski, inż. Kazimierz Ettinger, red. Marjan Flasiński, Antoni Gorzkowski, kap. Janina Jakóbcowa, Dyr. Kazimierz Jastrzębski, Eugenjusz Krupa, Dyr. January Krzymowski, red. Marjan Murawski, prof. Michał Małuja, dr. Rosiek, Rybac-

ki Stanisław, Czesław Skórski por. Zakrzewski. Sekretarjat Komitetu stanowią: mgr. Gosiewski, Wincenty Kubik i Władysław Stasiński.

Komitet wyłonił szereg sekcji, które dokooptują do swego grona odpowiednią ilość osób.

Prace organizacyjne już zostały rozpoczęte. Poszczególne sekcje odbędą w najbliższych dniach cały szereg posiedzeń, na których omówione i zdecydowane zostaną szczegóły całej akcji.

Należy zaznaczyć, że program zebrania był doskonale przemyślany i świetnie przygotowany i może służyć za wzór jak powinno się organizować podobne imprezy. Sprawozdanie nie byłoby kompletne, gdyby się nie podkreśliło zainteresowania pracowników kolejowych z linii Okręgu Radomskiej Dyrekcji Kolejowej. Pracownicy ci zadeklarowali swój żywy udział w akcji zorganizowania „Tygodnia Propagandowego Polskiego Związku Zachodniego“ oświadczając równocześnie, że w miejscowościach (oczywiście poza Radomiem), w których pełnią obecnie służbę postarają się zorganizować akcję propagandową na wzór Radomia.

**REPREZENTACYJNE
WYTWORNE KINO „ADRIA”**

Fenomenalna gwiazdka, o której z zachwytem mówi dziś cały świat, czteroletnia

Shirley Temple

w filmie

Tajemnica Małej Shirley

Nadprogram

Buc Jones

w sensacyjnym filmie

Mściciel Prerji

Początek o godz. 5.30

Od poniedziałku dnia 18 marca r. b.

Kronika

MARZEC
21
CZWARTEK
Benedykta.

Dyżury Aptek

Z czwartku na piątek apteka Malczewskiego i Władzygi.

RADJO-WARSZAWA

Czwartek

6.30: pieśń kiedy ranne wstają zorze, 6.33: obudka do gimnastyki, 6.36: gimnastyka, 7.20: muzyka z płyt, 7.15: dziennik poranny, 7.45: program na dz. bież., 7.50: wskazówki praktyczne, 8: audycja dla szkół, 11.57: sygnał czasu, 12: hejnał z Krakowa, 12.03: wiadomości meteorologiczne, 12.05: audycja dla szkół, 12.30: poranek szkolny ze Lwowa, 13: chwilka dla kobiet, 13.05: dziennik połudn., 13.10: d. c. z programu ze Lwowa, 13.45: z rynku pracy, 14.50: wiadom. o eksp. polskim, 13.55: przegląd giełdowy, 15.45: koncert, 16.30: cause-litéraires, 16.45: wesoła muzyka z płyt, 17.15: wiadom. o eksp. mówić, 17.15: koncert, 17.35: arje operetkowe i pieśni, 17.50: wiadom. sportowy, 18: pieśni włoskie, 18.15: kłótnie liter. ze Lwowa, 18.30: skrzynka ogólna, 18.40: życie kulturalne i artyst. stolicy, 18.45: krakowiaki z płyt, 19.07: program na dz. nast., 19.15: wiadom. rolnicze, 19.25: wiad. sport. lokalne, 19.30: wiadom. sport. ogólnopolskie, 19.35: koncert z Wilna, 19.50: pogadanka aktualna, 20: od dziś wiosna wszędzie, 20.45: dziennik wiecz., 20.55: jak pracujemy i żyjemy w Polsce, 21: teatr wyobraźni, 21.30: koncert symfoniczny, 22: koncert reklamowy, 22.15: muzyka lekka, 23: wiadom. meteor. dla komunik.

Walne Zebranie Zw. Pr. Ob. Kobiet w Radomiu

Dnia 22 go marca rb. w piątek o godz. 17-iej w pierwszym terminie i 17.30 w drugim terminie, odbędzie się Ogólne Zebranie (ul. Traugutta 55) z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie za r. 1934.
2. Sprawozdanie Kasowe.
3. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
4. Preliminarz budżetowy na r. 1935.
5. Wybory Zarządu.
6. Wolne wnioski.

Wobec ważności spraw, które będą poruszane prosimy o punktualne i liczne przybycie.

Zarząd
Komunikat

Dn. 31 marca b. r. w niedzielę o godz. 14-iej w pierwszym terminie — 15-iej w drugim terminie odbędzie się Walne Zebranie Koła Lokalnego Organizacji Przygotowania Wojskowego Kobiet do Obrony Kraju w Radomiu z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie przewodniczącej, 2. Wybór przewodniczącej i Prezydium Walnego Zebrania, 3. Referat p. Michałowskiej przewodniczącej Naczelnego Zarządu, 4. Sprawozdanie z działalności Koła, 5. Sprawozdanie kasowe, 6. Wybory Zarządu, 7. Wolne wnioski.

W jakim lokalu odbędzie się zebranie. Zarząd poda w osobnych zawiadomieniach.

Zarząd.
Strzelał na wiat

W dniu 19 bm. o godz. 22-iej w piwni Pacynowej Marji zam. plac Jagielloński Nr. 12/13 B. P., funkcjonariusz pocztowy strzelił z rewolweru posiadane legalnie w sifit na wiat. Rewolwer został odebrany, dochodzenie prowadzi się.

KINO
„CZARY”

 Radom, Żeromskiego 47,
telefon 16-46.

1240

Dziś i dni następnych!

Arcyzabawna komedia p. t.

KAPITAN KORKORAN

 w której **VLASTA BURJAN** rozśmieszy do łez publiczność naszego kina.

 Nadprogram **DODATKI DŹWIĘKOWE.**

Aresztowanie Pietrasika

Wczoraj z rana lotem błyskawicy obiegła miasto wiadomość o aresztowaniu Antoniego Pietrasika, głośnego już dziś bohatera smutnej afery defraudacyjnej.

Pietrasik został aresztowany w mieszkaniu niejakiego Józefa Markiewicza b. policjanta i pracownika fabryki broni w Radomiu zamieszkałego przy ulicy Nowogrodzkiej 11.

Ze względu na toczące się

śledztwo nie możemy ujawnić bliższych szczegółów.

W każdym razie w aferę jest wplątane kilka osób, które zostały już zatrzymane.

Przy Pietrasiku znaleziono kilkanaście tysięcy złotych. Należy jednak sądzić, że większą część pieniędzy zdefraudowanych zostanie odnaleziona.

Sukces policji radomskiej jest niewątpliwy.

Złodziejski jubileusz

26 lutego br. z pobliskiej wsi przyjechał do Radomia po sprawunki Wieczorek Józef. Wieczorek zajął na ul. Wąlową, gdzie wówczas pełnił służbę wywiadowca policji śledczej Antoni Romanowski. Wywiadowca zauważył kręcącego się koło Wieczorka zawodowego złodzieja Kowalika Stanisława i spostrzegł, że Kowalik wsadził rękę do kieszeni palta Wieczorka. Romanowski złodzieja zatrzymał.

Wczoraj Sąd Grodzki w Radomiu rozpatrywał tę sprawę. Jak się okazało, Kowalik za kradzieże był już skazany aż 10 razy, przyczem kary te były dość znaczne. Kowalik do winy się nie przyznał i wyjaśniał, że nie usiłował wcale okraść Wieczorka, czemu zaprzeczyli i wywiadowca i Wieczorek.

Kowalik skazany na 3 miesiące aresztu.

Teoria i praktyka

Z biura wodociągów został zwolniony jeden z pracowników, zatrudniony tam od trzech lat, który pobierał uposażenie wynoszące 4 zł. dziennie.

Obecny zarząd miasta przyjął na jego miejsce protegowanego PPS, członka partji, nietyle wybitnego ile głośnego. A ile mu płać?

Otóż o to chodzi, że czerwoni towarzysze płać mu 8 zł. dziennie, a więc 100 proc. więcej.

Tak to w praktyce wygląda piękna teoria o oszczędnościach czerwonego magistratu!

Z Izby Handlowo-Przemysłowej w Sosnowcu

Pierwsze w II kadencji, konstytuujące zebranie plenarne Izby Przemysłowo-Handlowej w Sosnowcu odbędzie się w sobotę, dn. 23 b. m. o godz. 12-iej w sali Izby, przy ul. 3-go Maja 22 a.

Zebranie to zaszczyli swą obecnością Pan Wojewoda Kielecki Dr. Władysław Dziadosz.

Przed zebraniem odbędzie się o godz. 9.30 nabożeństwo w kościele parafji Wniebowzięcia.

Na porządku obrad m. in. wybór prezesa Izby, 6 wiceprezesów, członków Zarządu, Komisji Rewizyjnej i wybór członków Komisji Stałych.

Prezes Izby
St. Gadomski.

Stan bezrobocia w Polsce

Według danych, które wpłynęły do biura pośrednictwa pracy Funduszu Pracy, do dnia 16 go b. m. zanotowano ogółem na terenie Rzeczypospolitej 520.203 bezrobotnych, czyli o 3155 więcej aniżeli w poprzednim tygodniu.

Bezrobocie osiągnęło w bieżącym sezonie już swój punkt kulminacyjny i wykazuje od początku bieżącego miesiąca tendencję zniżkową. Obecne zwiększenie cyfry zarejestrowanych bezrobotnych o 3.155 osób tłumaczyć należy przystąpieniem gminnych komitetów Funduszu Pracy do rejestracji kandydatów na roboty publiczne, zapowiedziane przez Fundusz Pracy na kwiecień r. b.

Sprostowanie

Do art. z dn. 17 b.m. Nr. 64 pt. „Centralny szlak kolejowy w Polsce a rozwój kraju” wkradła się omyłka: w drugiej szpalcie, w piątym wierszu od góry winno być zamiast „podróż z Warszawy do Radomia” — „podróż z Warszawy do Krakowa”.

Wybory Zarządu w Związku Oficerów Rezerwy w Radomiu

W dniu 15 marca 1935 r. Zarząd Związku Oficerów Rezerwy Koło w Radomiu, wybrany na Walnym Zebraniu w dniu 8 marca 1935 r. ukonstytuował się w następującym składzie: Prezes. ppor. rez. E. Kasprzykowski, Wiceprezesi: ppor. rez. S. Krysiński i ppor. rez. A. Bryński, Sekretarze: ppor. rez. J. Boldok i ppor. rez. A. Kutkowski, Skarbnicy: ppor. rez. M. Ziółko i ppor. rez. J. Wencel, Gospodarz ppor. rez. A. Florjanowicz, Referat P. W. i W. F ppor. rez. R. Szenuar i ppor. rez. P. Popławski, Referat Pomocy Koleż. kpt. rez. J. Ziemiński, Referat Prasowy ppor. rez. S. Kaczmarski.

Do Komisji Rewizyjnej weszli: kpt. rez. Boruta Joachim, por. rez. Sz. Brück i ppor. rez. Dubicki Ksawery.

Fałszywy wywiadowca

W dniu 20 bm. o godz. 4-iej w restauracji Przybytniewskiego — Puszczyński Leopold rzekomo zamieszkały przy ul. Nowy Świat 2 był w stanie podchmielonym i podawał się, że jest wywiadowcą policji, co nie jest zgodne z prawdą. Puszczyńskiego zatrzymano do stwierdzenia tożsamości i wytrzymania.

Najlepsze, najmiłsze i najtańsze prezenty dla rodziny i przyjaciół to

kuchenki, żelazka, grzejniki do rurek poduszki i inne

Do nabycia na dogodnych warunkach w Radomskim

Towarzystwie Elektrycznym

Sp. Akc. w Radomiu
ul. Traugutta 53.

Lekcji gry na skrzypcach najnowszą metodą udziela Laureat Paryskich Konserwatorium Muz. Zbigniew GÓRZYŃSKI. Ceny przystępne. Dla skrzypków zawodowych ulgi. Ul. Pierackiego Nr. 12, mieszkania 10. 762

KINO APOLLO

Od poniedziałku dnia 18 marca r. b.

Grabia Monte-Christo

Według nieśmiertelnego romansu **A. DUMASA**
w rol. głównych: **ELISSA LANDI** i **ROBERT DONAT**
Całość 2 serje razem

Nad program:

Z okazji Imienin Pana Marszałka Piłsudskiego okolicznościowy dodatek Pata pod tytułem:

„19 MARCA”

Nowiny radiowe

Wielki mistrz muzyki religijnej 250 urodzin J. S. Bacha

Jan Sebastjan Bach, którego rocznicę urodzin obchodzi obecnie cały świat muzyczny, jest postacią tak wielką i tak złożoną, że wyliczenie samych tytułów Jego znaczenia zapełniłoby niejedną, ale kilkadziesiąt sporych kolumn druku. Samo wydanie dzieł zbiorowych Bacha trwało prawie pięćdziesiąt lat i objęło kilkadziesiąt foliowych tomów. Całe biblioteki pisano o Bachu, każde pokolenie muzyków XIX-go wieku kształtowało się na dziełach Bacha. I dziś jeszcze jest on wielką szkołą muzyki i muzyków.

250 lat mija od dnia jego narodzin. Bach wstępuje na arenę działania w czasie, kiedy styl wzorzystej wielogłosowości już kryje się tylko jako zabytek kościelny. Ale styl ten doznaje w dziejach Bacha odrodzenia. Z niezwykłym umysłem metodycznym wykazał Bach prawa nowoczesnej harmonii.

Zesrodkowany z umysłem zwróconym w abstrakcję, jest Bach przecie chwilami realny. Zna chwile rubasznej siły i zdrowia. Głęboko religijny — sięga natchnieniem w zaświaty, obdarzony umysłem skłonny do oderwanej spekulacji, jest poetą wiary. Niezwykle skrupulatny w kompozycji jest zaciekawiony każdym stylem muzycznej Europy jego czasu. W muzyce nie zna narodowych uprzedzeń, każdy znany mu mistrz ma w nim zaciekawionego słuchacza, obserwatora, czy czytelnika. Jak za młodu Bach odbywał długie wędrówki pieszo, aby poznać grę sławnych organistów, tak w dojrzałym wieku puszcza się w podróż, aby poznać osobiście Händla, który właśnie bawi w Niemczech.

Wszyscy Bachowie od wielu generacji, byli organistami i kantorami po kościołach miast Turyngi i Saksonji. Jan Se-

bastjan urodził się w Eisenach, od najmłodszego wieku pełnił funkcję organisty w rozmaitych miastach środkowych Niemiec. Wzrastał w tradycjach zawodowych, zmieniał stanowisko organisty w Arnstadt, Mühlhausen, na dworze elmarskim był szefem kapeli nadwornej, koncert mistrzem skrzypkiem. Potem, po krótkim pobycie w Cöthen, zostaje Bach kantorem przy (protestanckim) kościele św. Tomasza w Lipsku, gdzie pozostaje do swej śmierci (1750). Tu, z urzędu, pisze utwory kościelne, obie Pasje, wielką Mszę katolicką, którą poświęca Augustowi III mu, dwieście kantat kościelnych, kantaty świeckie, dzieła organowe. Wielki Fryderyk pruski — jako jeden z nielicznych współczesnych — umie ocenić sztukę Bacha. Poza tym wielcy świata mało, albo poprostu nie prawie nie wiedzą o wielkim człowieku, który nigdy nie opuszcza ziemi niemieckiej, a którego życie obracało się w ciasnym kole kilku od siebie niedalekich miast.

Człowiek o gotyckich zaczynach, żyjący w niemieckim baroku — chłodny na wszystkie style muzyki dawnej i nowej, a przecie przechodzący przez życie incognito najbardziej niemiecki i w najlepszym znaczeniu niemiecki, a przecie ogarniający całą muzykę swego czasu! Nie zniecierpliwiony nigdy pokorą, którą mu jego losy podyktowały, prowadzi nieszczański, pracowity żywot, nawet nie dba o zabezpieczenie po swej śmierci, swych rękopisów, nie pozostawia ich spisu! Jako wykonawców ma — nawet w Lipsku — śmiesznie szczupłe zespoły. Czy pisał dla potomności? Czy był zrezygnowany?

Religijne nastawienie muzyki Bacha chyba tłumaczy jego biblijną pokorę i łagodność. Umie on wprawdzie prowadzić spory z lipskim Konsystorzem, bywa nieraz szorstki wobec swych wykonawców, ale jego życiem jest przecie

HULSTKAMP KONIAKI WÓDKI LIKIERY

duch, mistyka religijna. Jego powodem działania muzyka, która utożsamia się z jego wiarą. Tak namiętnego szukania Boga, tak mistycznej tęsknoty śmierci nie znał żaden muzyk.

Wokoło Bacha tworzy się gmina zawodowców, rodziny uczniów — to jego publiczność, ta mu wystarcza. Poza muzyką nie ma Bach czasu na nic, biblioteka jego ksiązek składa się przeważnie z dzieł religijnych. A już synowie Bacha, żyjący w czasach rokoka, odbiegają od tradycji ojcowskich, już będą uważali ojca za wielkiego mistrza, ale trochę za „starą perukę”. Dopiero w XIX wieku, w 50 lat po śmierci Bacha zacznie się powoli kult największego zjawiska muzycznego, jak można nazwać potężną postać Bacha.

Dzięki radju jaknajszersze kręgi ludności mogły poznać wielką muzykę wielkiego mistrza. Dziś, po 250 latach, z głosińników płynie muzyka, którą ani przestarzała, ani nie rozumiała nikt nazwać nie może. Dzięki radju wystarczy usłyszeć kilka taktów, aby od razu poznać Bacha. Bach jest jednym z najczęściej powtarzanych autorów muzyki, dawniejszych autorów. W 250-tą rocznicę urodzin Polskie Radio organizuje w sobotę o godz. 21-ej koncert symfoniczny pod dyrekcją Grzegorza Fitelberga poświęcony utworom wielkiego mistrza. Jako solista wystąpi znany skrzypek polski Stefan Frenkiel, który odegra koncert E-Dur. Dyryguje Grzegorz Fitelberg.

Szwajcarska Fabryka Gazy Jedwabnej (MŁYNARSKIEJ)

odda

PRZEDSTAWICIELSTWO

ze składem konsygnacyjnym.

Reflektanci, dobrze ustosunkowani w branży młynarskiej, posiadający gwarancję hipoteczną, zechcą kierować oferty do Tow. Reklamy Międzynarodowej, Warszawa, Marszałkowska 124 pod: „Gaza”. 1453

Obwieszczenie o licytacji

1 Urząd Skarbowy w Radomiu w myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25/VI 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580) podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 25 marca 1935 roku o godz. 10-ej rano w garbarni Nowosć w Radomiu ul. Garbarska 27 odbędzie się sprzedaż z licytacji skór należących do garbarni Połysk oszacowanych na łączną sumę zł. 1500.

Nadmienia się, że w razie niedojścia do skutku licytacji w pierwszym terminie, następna licytacja odbędzie dn. 29/III 1935 r.

Skóry można oglądać pod powyższym adresem w dniu licytacji.

1450 1 Urząd Skarbowy w Radomiu.

Strojenie i reperacja fortepianów i pianin J. Golmer. Radom Szwarlickowska

Nr 18 Tel. 22-40.

Złóż ofiarę na F. O. M.

RESTAURACJA-CUKIERNIA „CRISTAL”

Codziennie koncerty. Śniadania od 60 gr. Lokal czynny od godz. 7.30 rano. Obiady z 3-ech dań — 1 zł. 50 gr. Barowe dania po 50 gr. Kolacje a la carte. Wyborowe wódki — gatunkowe nalewki — koniaki krajowe i zagraniczne — likiery w najlepszym wyborze — wina. Grzeczna i szybka usługa. Cukiernia pod kierunkiem długoletniego cukiernika „Loursa” w Warszawie J. Sandałowicza 2 razy dziennie świeży wypiek ciastek. 1257-30

PRZETARG

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Radomiu zwraca uwagę na mający się odbyć w dniu 17 kwietnia 1935 r. przetarg publiczny na sprzedaż różnych odpadków, metali półszlachetnych i innych materiałów. Szczegóły przetargu ogłoszone w Monitorze Polskim Nr. 64 z dnia 18/III 1935 r.

Termin składania ofert upływa w dniu 16 kwietnia 1935 r. o godzinie 12-tej. 145

Egzystująca od pół wieku FABRYKA OCTU „ZDROWIE”

poleca znany ze swej dobroci

„OCET ZDROWIA”

(wyrób na spirytusie)

Do nabycia we wszystkich najpoważniejszych sklepach

spożywczo-kolonjalnych.

1377

Numer akt: 635/24

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Radomiu rewiru IV Kazimierz Skulski mający kancelarię w Radomiu, ul. Moniuszki Nr. 17, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 kwietnia 1935 r. o godz. 10-ej, w Sądzie Grodzkim w Radomiu, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Jana Kijasa, nieruchomości położonej w kol. Chomentów-Socha gm. Gębarzów, o przestrzepi 4 ha 5343 m. kw. ziemi ornej i lasu, posiadającej księgę hipoteczną w Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w Radomiu, a podlegającej ciężarom i rygorom ujawnionym w dziale III wykazu hipotecznego.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 6700, cena zaś wywołania wynosi zł. 5000.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmiew w wysokości zł. 670.

Rękojmiew należy złożyć w gotowości albo w takich papierach wartościowych bądź księżeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze matoletnich. Papier wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przesądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w powołanym terminie od godziny 8-ej rano do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Radomiu ul. Młeczewskiego 5.

1455 Dnia 14 marca 1935 r. Komornik K. Skulski.

PRZY ZAKŁADZIE MASARSKIM

A. GORCZYCKIEGO — RADOM, — ul. Focha Nr 7

otwarty został

Dział sprzedaży mięsa wołowego, cielęcego i wieprzowego.

Poleca na święta:

Znane ze swej dobroci szynki i inne wyroby masarskie po cenach kryzysowych. 1346

NA SEZON WIOSENNY I LETNI

wytworne okrycia damskie,
ubioru męskie, uczniowskie,
i dziecinne w olbrzymim
wyborze na raty i za gotówkę

POLECA

J. Senator

RADOM

Żeromskiego 20

w podwórzu

tel. 1506, 1507.

Prenumerata: miesięczna zł. 3. — Konto czekowe P. K. O. Warszawa 60.650 — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy na 1 stronie przed tekstem 80 gr., w tekście na II, III i IV str. 60 gr., na IV str. i dalsze w tekście 60 gr., za tekstem 40 gr. Nekrologi za wiersz 0 gr. Komunikaty, ogłoszenia tekstowe 1 zł. za wiersz redakcyjny. Ogłoszenia drobne 20 gr. wyraz, dla poszukujących pracy 10 gr. Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu i miejsca ogłoszeń.

Redaktor odp.: LUDOMIR SZERSZENOWICZ.

Wydawca — Spółdzielnia wydawnicza spółdz. z odp. udział.

Druk Zakł. Druk.-Lit. „J. K. Trzebiński” — Radom, Żeromskiego 28.